

posiedzenie wspólne

Obrady prowadził Pan Marian Budziosz – Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

Przedstawił porządek obrad:

- 1) Informacja o sytuacji szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim.
 Zaopiniowanie projektu uchwały.
- 2) Zaopiniowanie projektu oświadczenia zgłoszonego przez Klub Radnych Ligi Polskich Rodzin,
- 3) Sprawy różne.

Uwag do porządku nie zgłoszono.

Ad. 1.

Członkowie obu Komisji otrzymali Informację o sytuacji szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim wraz z projektem uchwały (załączniki do akt XIII sesji Sejmiku).

Pan Jacek Kowalczyk – Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego – stwierdził, że radni podjęli się omówienia bardzo trudnego tematu.

Po raz pierwszy inicjatywę utworzenia uniwersytetu w Kielcach podjął Sejmik Samorządowy Województwa Kieleckiego na jednej z ostatnich sesji w 1996 roku.

Od tego czasu stan edukacji świętokrzyskiej uległ znacznym zmianom.

Została opracowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej strategia rozwoju szkolnictwa wyższego do 2009 roku. Jest to ciekawy dokument, szczególnie w kontekście utworzenia uniwersytetu w Kielcach. Zawiera on odniesienia do art. 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który mówi m.in. o tworzeniu systemu szkolnictwa wyższego na zasadzie dobrowolności i suwerenności, o tym, że obywatele i instytucje mają prawo zakładać szkoły podstawowe, ponadpodstawowe i wyższe.

Szkolnictwo wyższe opiera się na 4 aktach prawnych – ustawach:

- o szkolnictwie wyższym,
- o tytule i stopniach naukowych,
- o powołaniu Komitetu Badań Naukowych,
- o wyższych szkołach zawodowych.

Ponadto dziedzinę edukacji normuje jeszcze ponad 50 rozporządzeń.

Przytoczył dane statystyczne dotyczące szkolnictwa wyższego - Polska jest jednym z czołowych państw w Europie pod względem niepublicznego szkolnictwa wyższego. W 2002 roku funkcjonowało 250 takich uczelni. Kształcą się w nich około 0,5 mln studentów, co stanowi 27% ogółu studentów.

W 2002 roku na 100 tys. mieszkańców studiowało 4 tys. osób.

Drugim współczynnikiem – również korzystnym dla województwa świętokrzyskiego – jest wskaźnik skolaryzacji – procent studentów w populacji młodzieży w przedziale wieku 19-24 lata. W 1991 roku wynosił on 13%, a obecnie 43%.

Poinformował, że szkoły państwowe otrzymują z budżetu państwa dotację wyliczaną na podstawie algorytmu uwzględniającego np. ilość studentów i ilość pracowników z tytułami i stopniami naukowymi.

Im bardziej wykształcona kadra tym więcej środków otrzymuje uczelnia.

Wyższe szkoły niepaństwowe – na podstawie obowiązujących przepisów – także mogą otrzymywać dotację, jednak jak dotychczas nie było takiego przypadku. Utrzymują się one z czesnego płaconego przez studentów oraz środków pozyskanych z grantów.

Studenci studiów dziennych szkół państwowych otrzymują ponadto stypendia socjalne, naukowe, lub specjalne (dla osób niepełnosprawnych).

Studenci szkół niepaństwowych i państwowych mogą otrzymywać stypendium Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za osiągnięcia w nauce.

Tylko w tym przypadku jest zrównanie statusu studentów z obu typów szkół.

Łącznie na terenie województwa świętokrzyskiego studiuje 63 tys. studentów, w tym w samych Kielcach prawie 60 tys. Na Akademii Świętokrzyskiej, w oparciu o którą ma być tworzony uniwersytet – studiuje obecnie 29 tys. studentów.

Zachwiane zostały niestety proporcje studiów dziennych i kierunków wieczorowych oraz zaocznych. Dziennie studiuje 21 tys, a zaocznie prawie 40 tys.

Optymalny wskaźnik (1:1) posiada Politechnika Świętokrzyska, gdzie na 4 tys. 900 studentów studiów dziennych jest 4 tys.105 studentów innych form (zaoczne, wieczorowe) oraz Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu, gdzie na 1150 studentów studiów dziennych jest 1134 studentów zaocznych lub wieczorowych.

W przypadku Akademii Świętokrzyskiej wskaźnik ten mniej korzystny – na 2300 osób studiujących dziennie jest ponad 15 tys. osób studiujących wieczorowo i zaocznie.

Podkreślił, że przedstawiona radnym Informacja zawiera dane przesłane przez poszczególne uczelnie, które nie były w żaden sposób cenzurowane, czy ograniczane przez urząd marszałkowski. Niektóre uczelnie przysłały materiał jednostronicowy, a niektóre grube broszury.

Przedstawił szczegółowe dane nt. Akademii Świętokrzyskiej, która ma pełnić najważniejszą rolę w procesie tworzenia Uniwersytetu..

Zatrudnia ona 1788 osób, w tym nauczycieli akademickich 1032 osoby.

Przedstawił pozostałe dane liczbowe zawarte w „Informacji...” oraz zamierzenia inwestycyjne tej uczelni.

Przypomniął, jaka była dotychczasowa droga do utworzenia uniwersytetu. W przygotowywanej ostatnio nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym mają być zaostrzone kryteria powołania uniwersytetu lub przekształcenia w uniwersytet jakiejś uczelni. Na dzień dzisiejszy zgodnie z ustawą oraz uchwałą Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, aby uczelnia uzyskała status uniwersytetu musi posiadać min. 60 pracowników naukowych z tytułem doktora habilitowanego. Akademia spełnia to kryterium. Gorzej jest z drugim kryterium tj. możliwością nadawania tytułu doktora na co najmniej 6 kierunkach, a doktora habilitowanego na co najmniej 2. Na dzień dzisiejszy akademia nadaje tytuł doktora na 2 kierunkach – historii i językoznawstwie, a doktora habilitowanego tylko na historii. Jest nadzieja, że w przyszłym roku rozszerzony zostanie katalog tych kierunków. Część nowopowstałych uniwersytetów nie spełnia wszystkich tych wymogów.

Powołanie uniwersytetu następuje na drodze ustawy. Pani Minister Łybacka obiecała poprzeć taką inicjatywę ustawodawczą.

Przedstawił dotychczasowe działania samorządu województwa na rzecz utworzenia Uniwersytetu. Opis tych działań zawiera przekazana radnym informacja.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję. Poprosił członków Komisji o uwagi do treści projektu apelu Sejmiku w sprawie utworzenia uniwersytetu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny – podniósł problem braku finansowego wsparcia dla uczelni niepaństwowych. W jego odczuciu jest to sytuacja krzywdząca dla tych szkół, które przecież kształcą obywateli polskich.

Sejmik w swoim stanowisku lub w odrębnym dokumencie – oświadczeniu lub apelu - powinien odnieść się również do tej kwestii.

Radny Leszek Bugaj – stwierdził, że sprawa poruszania tej kwestii na sesji Sejmiku jest kontrowersyjna, ponieważ sejmowa komisja resortowa w swoim raporcie zgłosiła wiele uwag do jakości działania szkół niepublicznych, a wręcz w kilku przypadkach napisała, że niektóre kierunki nauczania nie powinny istnieć, ponieważ nie spełniają podstawowych wymogów i studiująca na nich młodzież nie uzyska tam żadnej wiedzy i kwalifikacji.

Sprawę tą trzeba głęboko rozważyć. Niektóre szkoły niepaństwowe są po prostu firmami zabiegającymi o środki, a nie dbającymi o poziom nauczania.

Dlatego też ważne jest utworzenie uniwersytetu, który jest kojarzony z wysokim poziomem kadry i przygotowania młodych ludzi.

Podniesie to również prestiż Kielc jako miasta uniwersyteckiego.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził, że temat uniwersytetu jest zawsze przytaczany w kampaniach wyborczych. Kandydaci na radnych, czy posłów zawsze obiecują, że dołożą starań, aby uniwersytet w Kielcach powstał, mimo, że wiedzą, iż nie będą mieli mocy decyzyjnej w tej kwestii.

Pogratulował przygotowania bardzo szczegółowego materiału. Poinformował, że sam usiłował się spotkać z rektorami uczelni, ponieważ deklarował, że jako radny województwa będzie reprezentował interesy studentów. Trudno mu było jednak samodzielnie dotrzeć do jakichkolwiek danych z uczelni.

Zgodził się z wypowiedzią radnego Bugaja, że wiele uczelni niepaństwowych w swojej ofercie dydaktyczno biznesowej proponuje kierunki, do których prowadzenia nie ma warunków i uprawnień. Utworzenie uniwersytetu nie będzie na rękę tego typu szkołom.

Trzeba się zastanowić, jaka jest droga prawno – legislacyjna utworzenia uniwersytetu i na jakim etapie tej drogi jest w obecnej chwili województwo. Oczekuje, że na najbliższej sesji zapadną jakieś wiążące decyzje, że nie będzie to kolejna debata, czy sympozjum.

Radny Mirosław Wójcik – stwierdził, że temat został podjęty, bo nie dało się go uniknąć. Jego zdaniem dobrym materiałem pogładowym będą wypowiedzi rektorów poszczególnych uczelni, którzy będą musieli zająć konkretne stanowiska.

Trzeba mieć również na uwadze fakt, że obecnie na uczelniach jest wyż demograficzny, ale niedługo będzie się toczyć walka o każdego studenta, tak jak w chwili obecnej toczy się walka o gimnazjalistów.

Radny Stanisław Lisowski – chciałby, aby sesja miała wymiar faktyczny, a nie jedynie medialny.

Stwierdził, że dotychczas nie było woli wszystkich podmiotów do połączenia się i utworzenia uniwersytetu. Zawsze pewne interesy Politechniki i Akademii były sporne. Politechnika zawsze była do tego ustawiona negatywnie. Jako argumenty padały stwierdzenia, że jest to szkoła techniczna i będzie się dalej rozwijać w tym kierunku.

Według niego pierwszym krokiem powinno być przekonanie do utworzenia uniwersytetu obu rektorów. Kolejnym etapem powinien być wysiłek społeczny – wszyscy posłowie, senatorowie powinni stworzyć lobby na rzecz utworzenia uniwersytetu, dopomóc, aby uczelnie kieleckie były w stanie wywiązać się ze wszystkich wymaganych kryteriów.

Stwierdził, że Marszałek Województwa powinien zwrócić na te kwestie uwagę w swoim wystąpieniu podczas sesji Sejmiku.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził, że w wielu miastach uniwersyteckich funkcjonują odrębnie uczelnie techniczne i uniwersytety.

Jaka jest koncepcja u nas – czy zakłada się powołanie uniwersytetu na bazie Politechniki, czy też poza nią? Uczelnia ta nie jest tak naprawdę zainteresowana włączeniem się w nową strukturę. Ze strony władz Politechniki bardzo często padał argument, że nie chcą się łączyć z Akademią ze względu na panujący w niej organizacyjno – kompetencyjny bałagan.

Ponadto skutkiem połączenia obu uczelni byłaby likwidacja wielu administracyjnych miejsc pracy oraz funkcji np. dziekana, rektora itd. Występuje tu więc konflikt interesów.

Zadał pytanie, czy przewidywana jest możliwość budowania uniwersytetu tylko na bazie Akademii?

Radny Bronisław Powierża – w jego opinii utworzenie Uniwersytetu jest jedną z najpilniejszych potrzeb. Temat ten został zapisany jako jeden z czołowych w Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego przez radnych poprzedniej kadencji. Jest w tej kwestii z pewnością wola polityczna wszystkich opcji.

Największy opór występuje - jego zdaniem - w samym kieleckim środowisku akademickim, które obawia się przede wszystkim redukcji pewnych etatów.

Bez pokonania tego oporu nic w tej sprawie nie da się zrobić.

Drugą przeszkodą są z pewnością koszty. Zestawienie zawarte w materiale opiewa na kwotę 185 mln zł, co stanowi półtoraroczny budżetu województwa.